

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r.

Pozwem z dnia 2-07-2015 powód M. K. żądał zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1662,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9-06-2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za opóźniony lot, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż na podstawie umowy o świadczenie usług turystycznych zawartej z podmiotem trzecim, był uczestnikiem lotu z C. w Grecji do K. w dniu 8-06-2014 r. W wyniku opóźnienia lotu (...), powód dotarł do portu docelowego ponad 3h po czasie oznaczonym. W toku postępowania reklamacyjnego pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania, powołując się na opóźnienie lotu wynikające z nadzwyczajnych okoliczności, przez pozwanego nie wykazanych. Żądana kwota została obliczona jako iloczyn stawki 400 euro i średniego kursu tej waluty z dnia złożenia pozwu tj. 4,1559 zł. (pozew k. 2-5).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, wydanego w postępowaniu upominawczym 31-07-2015 r. (nakaz zapłaty k. 17), pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana spółka przyznała opóźnienie lotu, o którym mowa w pozwie oraz obecność powoda na pokładzie, podnosząc dwa zarzuty:

1. Przedawnienia na podstawie art. 778 Kc. Przewóz objęty pozwem został wykonany w dniu 8-06-2014 roku, a w ciągu roku po tej dacie nie została dokonana żadna z czynności skutkujących przerwaniem biegu przedawnienia, zdaniem pozwanego zatem roszczenie powoda zgłoszone w pozwie w sprawie niniejszej jest przedawnione.
2. Naruszenia art. 358 § 1 Kc poprzez sformułowanie żądania w walucie polskiej, zamiast w walucie euro. Zdaniem pozwanego, powód w ten sposób dokonał wyboru waluty, którego to wyboru prawo przysługuje jedynie dłużnikowi, zaś wierzyciel ma prawo wybrać dzień, wg którego miały zostać przeliczony kurs waluty obcej. Tylko pozwany ma prawo wyboru waluty, a nie wyraził zgody na zapłatę w złotych polskich.

(sprzeciw k. 23-25).

Strony podtrzymały swoje stanowiska w kolejnych pismach (powód: k. 40-41, pozwany: k. 44-46).

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 2-03-2016 r. pełnomocnik powoda zmienił powództwo żądając zapłaty 400 euro zamiast kwoty w złotych żądanej w pozwie. (pismo k. 54).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. podróżował samolotem na podstawie zawartej przez operatora turystyki z (...) S.A. umowy przewozu lotniczego na trasie C. – K. w dniu 8-06-2014 r.

(bezsporne).

Powód dotarł do portu docelowego z ponad 3-godzinnym opóźnieniem.

(bezsporne)

W ramach postępowania reklamacyjnego powód zgłosił pozwanemu w dniu 30-06-2014 żądanie zapłaty odszkodowania. Pozwany w dniu 21-07-2014 r., odmówił powodowi wypłaty odszkodowania (bezsporne; pisma – k. 6-9).

Odległość po ortodromie między C. a K. wynosi 1710 km (fakt notoryjny).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w znacznej mierze na podstawie twierdzeń przyznanych wprost i niezaprzeczonych przez strony, na podstawie art. 229 i 230 Kpc. Zgodnie bowiem z art. 229 Kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności ze stanem rzeczywistym, a w myśl art. 230 Kpc, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie roszczenia głównego oraz częściowo w zakresie dochodzonych odsetek.

Na wstępie należy wyjaśnić, że oświadczenie pełnomocnika powoda o zmianie powództwa (k. 54) było bezskuteczne, albowiem w postępowaniu uproszczonym zmiana powództwa jest niedopuszczalna (art. 5054 § 1 Kpc). Należy bowiem uznać, że skoro powód w pozwie powołuje się na umowę, choćby zawartą na jego rzecz przez osobę trzecią tj. organizatora turystyki, a pozwany temu nie przeczy, to roszczenie wynikało z umowy przewozu. Postanowienie sądu z dnia 16-09-2015 (k. 37) ma charakter jedynie porządkujący i nie ma wpływu na ostateczną oceną prawną przedstawionego przez strony materiału. Ostatecznie należy uznać, że skoro powód w pozwie powołuje się na umowę, a pozwany temu nie przeczy, to roszczenie powoda wynika z umowy przewozu, a zatem postanowienie z dnia 16-09-2015 było zbędne, co też znalazło wyraz w postanowieniu z dnia 18-04-2016 (k. 59, 00:01:12), ustalającym, że sprawa podlega rozpoznaniu wg przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły przepisy Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku, ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U.UE L z dnia 17 lutego 2004 r.; dalej: rozporządzenie nr 261/04). Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że artykuły 5, 6 i 7 ww. rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (wyrok Trybunału w połączonych sprawach C-402/07 i C-432/07, zbiór orzeczeń 2009 I- (...)).

Zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania do powyższego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 400€ dla lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1500 km.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 i ust. 3 lit. b) Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 2010 r. Nr 83 str. 13) oraz art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 2010 r. Nr 83 str. 47), Trybunał Sprawiedliwości jest organem wyłącznie właściwym do dokonywania wykładni prawa Unii, a sąd krajowy ma obowiązek zapewnić skuteczną ochronę prawną w dziedzinach objętych tym prawem.

Bezzasadnym był zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia.

Po pierwsze, wskazywany przez pozwanego (nietrafnie, o czym niżej) termin roczny, nie upłynął, ponieważ pozew został złożony przed upływem roku od odbycia lotu, zatem gdyby nawet ów roczny termin miał zastosowanie w niniejszej sprawie, to uległby on przerwaniu na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 Kc.

Po drugie, art. 775 Kc wyłącza zastosowanie art. 778 Kc. Przepisów Kc o umowie przewozu nie stosuje się do przewozu lotniczego w ogóle, a nie tylko w zakresie, w jakim jest ona uregulowana w przepisach odrębnych. Nie zmienia tego art. 205 ustawy Prawo lotnicze, bowiem odsyła on generalnie do przepisów prawa cywilnego, a nie do przepisów kodeksu cywilnego o umowie przewozu. Zatem odesłanie to prowadzi do art. 118 Kc. Zawarte w tym przepisie zastrzeżenie „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej” w przypadku umowy przewozu lotniczego nie jest odesłaniem do art. 778 Kc, bo jego zastosowanie jest wykluczone przez art. 775 Kc, lecz do ustawy Prawo lotnicze i innych aktów prawnych (w tym rozporządzenia 261/2004), w których jednak kwestia przedawnienia roszczeń nie została uregulowana.

Bezpodstawny jest też zarzut pozwanego o naruszeniu przez powoda art. 358 Kc, zgodnie z którym jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Zasada walutowości nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa w niniejszej sprawie, sformułowanego w walucie polskiej. Nie można bowiem tracić z pola widzenia tego, że art. 7 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 przewiduje dopuszczalność wypłaty odszkodowania (tu gdy zgodę wyrazi również pasażer), nie tyle nawet w innej walucie, ale w formie świadczeń niepieniężnych tj. bonów pieniężnych i/lub w formie innych usług. Nie może budzić w ocenie Sądu wątpliwości, że tak szeroko zakreślony przez ustawodawcę unijnego zakres dopuszczalnych sposobów spełnienia świadczenia przewidzianego w art. 7 ust. 1 Rozporządzenia nr 261/2004, wyraża wolę normodawcy, aby następowało to w sposób jak najbardziej elastyczny, stosownie do zgodnej woli stron w tym zakresie, a zwłaszcza pasażera. Za taką wykładnią Rozporządzenia opowiada się również treść jego Preambuły, zgodnie z którą działanie Wspólnoty w dziedzinie transportu lotniczego powinno mieć na celu m.in. zapewnienie wysokiego poziomu ochrony pasażerów. Uwzględnienie zarzutów pozwanego w tym zakresie stałoby nadto w sprzeczności z ogólnymi wymogami ochrony konsumentów.

Dodatkowo należy stwierdzić, że brak jest podstaw do przyjęcia, że spełnienie świadczenia w walucie obcej – euro – zostało zastrzeżone, czego wymaga brzmienie art. 358 Kc. W ocenie sądu wobec okoliczności, że waluta euro jest walutą obowiązującą w większości krajów Unii Europejskiej wyrażenie kwoty odszkodowania w tej walucie było normalnym następstwem tej okoliczności.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że pasażerowi, tj. powodowi należy się zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt b Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku, w wysokości 1662,36 zł (odpowiadającej kwocie 400 EURO wg. średniego kursu NBP tej waluty na dzień 24-06-2015 r. tj. 4, (...)×400). Sposób przeliczenia żądanej kwoty nie był kwestionowany przez stronę pozwaną.

Roszczenie o odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej za okres od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty jest oparte na art. 481 § 1 i 2 Kc. Oznacza to, że zgodnie z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830), za okres do dnia 31-12-2015 odsetki powinny być naliczane według stopy procentowej określonej w rozporządzeniu Rady Ministrów wydanym na podstawie art. 359 § 3 Kc. Natomiast biorąc pod uwagę, że zdarzeniem powodującym powstanie roszczenia odsetkowego jest każdy kolejny dzień opóźnienia, to za okres opóźnienia przypadający od dnia 1-01-2016 r. począwszy, należy naliczać odsetki określone w art. 481 § 2 Kc.

Termin spełnienia świadczenia głównego określany jest zgodnie z art. 455 Kc. Dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w pkt 1 i 2.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III wyroku na podstawie art. 98 Kpc, obciążając pozwanego całością kosztów procesu powoda. Na zasądzoną sumę złożyły się kwoty 600 zł wynagrodzenia pełnomocnika powoda (§ 6 pkt 3

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28-09-2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) oraz 30 zł uiszczonej opłaty od pozwu. Powód nie przedstawił dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, brak więc było podstaw do uwzględnienia tej opłaty w pkt III wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)